

Melodia polskiego rogu

Gniazdo w biel niewinną orła przyodziane;
we trzech daniach - Sępom podawane.
Opuszczone? Nigdy; Z A B R A N E !
Trzy zsepiące, czarne wrony
rozdziobały Gniezno, Kraków
i W A R S Z A W Ę !
Wisły szlak rozciąły brzytwą
co narodu żyły cięła;
ostatni dech dała - P O L S K A Z G I N Ę Ł A ...

Ot czas taki się wyłonił;
czarne ptaki wojowały
wtem do gniazda piskląt; P O L A N
doleciało jakby z nieba...
złote pióro - realna N A D Z I E J A !

Siwe kłosa polskich pól
halnym zabujane -
pod nosem wyzwoliciela
delikatnie bryzą powstańczą targane.
Dłoń bez wahania szybko raz wyjęła,
szable dawnej mocy wielkiego królestwa;
ostra nadal bez rdzy rudej
odbiła promienie - O B U D Z I Ł A
starego Giewontu ruszenie,
i wróciły wzrok z powrotem

czarne sępy, wrony wycieńczone
a ich dzioby stępione - we krwi umoczone
skuliły się w skrzydła władzą osmolone...
Poczuły swą niemoc wobec sił sumienia;
ojców, dziadów, synów, wnuków
w rogu złotym polskiego wrócenia!

Szara armia tysiąca bagnetów;
nie z działami - wielką wiarą!
nie z czołgami - rozwścieczonymi oczami!
W których bieli pobłyskiwał
orzeł z Gniezna - w bliznach cały
niejedną z nich pisklęta zadały;
chcące więcej, więcej -
do wron przystały,
nie biorąc w głowy ich chytróści;
zjeść się dały - ku ich przyjemności.

Na tle sztormu kontynentalnego
orzeł biały prowadzi marszałka siwego
za nim dzioby, dziobki od zdartego
aż po nowo wyklutego
rozłożyły wspólnie skrzydła.

Z Wielkopolski, Francji i ze Lwowa;
orlęta leciały - na rozkaz wodza!
W rytmie Warszawianki

spod niebios brygady
synów polskiej matki
do walki zapraszały:
- Ziuk prowadzi! Czynem - myślą - mową:
"Spocząć na laurach to klęska [...]"
Polskie serca płoną!
Bronić chce Warszawy:
zamknąć na Europę bolszewikom bramy!

Komendant legionów
w burzy nieba filc ubranych,
dziadek serc polskich R E A N I M O W A N Y C H.
Ojciec Niepodległej
przysiągł bronić polskich domów.
Wódz silnej, wolnej - nie uległej
nawet przed blaskami gromów!
"Zwyciężyć i nie ulec [...]"
- myśl została z Nami.
On nie przed śmiercią
chylił czoła -
ale przed P R Z O D K A M I.

Dawno strącona korona
P O D N I E S I O N A.
Orła skroń na buławie
TWOJEJ NA WIEKI
UMIESZCZONA

przy dwóch słowach

HONOR I OJCZYŻNA

BOGIEM POZŁOCNA

Maciej Żurkowski

Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich

im. J.Iwaszkiewicza

ul. Konarskiego 5

85-066 Bydgoszcz